

Polska kupuje Patrioty i Caracale

22 kwietnia 2015

Kontrakt już prawie dopięty. Polska się spieszy bo wzrosło zagrożenie jej bezpieczeństwa, uważają władze.

Śmigłowców miało być 70, ale wojskowi uznali, że 50 wystarczy. Dostarczycielem będzie francuski koncern Airbus Helicopter. Amerykańska firma Raytheon zabezpieczy dostawę rakiet Patriot. Polska już przestała udawać, że wzmacnia swój potencjał obronny. Helikoptery Caracal, jak podają polskie media, to śmigłowce uderzeniowe.

Przestano też opowiadać, że celem zainstalowania tarczy rakietowej w Polsce jest obrona przed atakiem rakietowym ze strony Korei Północnej lub Iranu, jak twierdził ówczesny ambasador USA w Polsce Victor Ashe w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” z 21.02.2007 r. Teraz prezydent Komorowski mówi, że „modernizacja armii jest szczególnie ważna w kontekście konfliktu rosyjsko-ukraińskiego”.

Polska otrzyma w najbliższym czasie trzy baterie rakiet, docelowo ma być ich osiem. To oczywiście nie zapewni bezpieczeństwa Polsce, tylko wybranym jej miejscom. Jak mówił w 2007 roku w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” amerykański ekspert Taylor Dinerman, „by chronić całą Polskę, trzeba by pewnie przenieść do was wszystkie dziś dostępne Patrioty. To baterie krótkiego zasięgu przeznaczane do osłony konkretnych miejsc”.

Przed polskimi politykami jeszcze tylko jedno zdanie – wskazanie bronionych przez Patrioty miejsc, których mieszkańcy przeżyją w razie ataku rakietowego. Pozostali nie będą mieli tyle szczęścia.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu